

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

**Komisja
Obrony
Narodowej**

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **PODKOMISJI STAŁEJ DO SPRAW
BUDŻETU I FINANSÓW SIŁ ZBROJNYCH
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
(NR 9)
z dnia 16 kwietnia 2026 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Obrony Narodowej – podkomisji stałej do spraw budżetu i finansów Sił Zbrojnych RP (nr 9)

16 kwietnia 2026 r.

Podkomisja stała do spraw budżetu i finansów Sił Zbrojnych RP obradująca pod przewodnictwem posła **Witolda Zembaczyńskiego (KO)**, przewodniczącego podkomisji, rozpatrzyła:

– informację ministra obrony narodowej na temat skutków prezydenckiego weta do Ustawy z dnia 27 lutego 2026 r. o Finansowym Instrumencie Zwiększenia Bezpieczeństwa SAFE dla Sił Zbrojnych RP.

W posiedzeniu udział wzięli: **Magdalena Sobkowiak-Czarnecka** pełnomocnik rządu do spraw Instrumentu na rzecz Zwiększenia Bezpieczeństwa Europy, **Maciej Kaczorowski** dyrektor Departamentu Funduszy Europejskich w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji, **Magdalena Trzpil-Halota** dyrektor Departamentu Funduszy Zagranicznych Ministerstwa Obrony Narodowej, **Renata Leoniak** zastępca dyrektora Departamentu Porządku Publicznego MSWiA, **Witold Milczarek** zastępca dyrektora Gabinetu Szefa Biura Bezpieczeństwa Narodowego oraz plk **Rafał Michalski** zastępca szefa Zarządu Planowania Rzeczowego-P8 Sztabu Generalnego Wojska Polskiego.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Kamil Strzępek** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Witold Zembaczyński (KO):

Dzień dobry państwu. Bardzo serdecznie witam.

Otwieram 9. posiedzenie podkomisji stałej do spraw budżetu i finansów Sił Zbrojnych RP. Stwierdzam kworum.

Tematem dzisiejszego posiedzenia podkomisji jest informacja ministra obrony narodowej na temat skutków prezydenckiego weta do Ustawy z dnia 27 lutego 2026 r. o Finansowym Instrumencie Zwiększenia Bezpieczeństwa SAFE dla Sił Zbrojnych RP.

Witam gości przybyłych na dzisiejsze posiedzenie, a w szczególności panią ministram pełnomocnik Magdalenę Sobkowiak-Czarnecką, pełnomocnika rządu ds. Instrumentu na rzecz Zwiększenia Bezpieczeństwa Europy, panią Magdalenę Trzpil-Halotę, dyrektor Departamentu Funduszy Zagranicznych MON, pana pułkownika Rafała Michalskiego, zastępcę szefa Zarządu Planowania Rzeczowego-P8 Sztabu Generalnego WP, pana Macieja Kaczorowskiego, dyrektora Departamentu Funduszy Europejskich w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji, panią Renatę Leoniak, zastępcę dyrektora Departamentu Porządku Publicznego w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz pana Witolda Milczarka, zastępcę dyrektora Gabinetu Szefa BBN. W tym momencie witam jeszcze przybyłych państwa posłów.

Proszę uprzejmie panią minister o przedstawienie informacji dotyczącej tematu dzisiejszego posiedzenia podkomisji. Po przedstawieniu informacji przejdziemy do dyskusji. Bardzo uprzejmie proszę panią minister o głos. Dziękuję.

Pełnomocnik rządu do spraw Instrumentu na Rzecz Zwiększenia Bezpieczeństwa Europy Magdalena Sobkowiak-Czarnecka:

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Bardzo dziękuję za zaproszenie.

Szanowni państwo, decyzja o zawetowaniu Ustawy z dnia 27 lutego 2026 r. o Finansowym Instrumencie Zwiększenia Bezpieczeństwa SAFE – ta decyzja pana prezydenta nie była decyzją o tym, czy Polska ma być częścią mechanizmu SAFE, bo to zostało rozstrzygnięte wcześniej, i to na innym poziomie, tzn. na poziomie unijnym. Natomiast ustawa, która znalazła się na biurku pana prezydenta, określała mechanizm dysponowania środkami

z mechanizmu SAFE na gruncie polskim. Przedmiotem tej ustawy było stworzenie nowego instrumentu finansowego osadzonego w Banku Gospodarstwa Krajowego.

Jakie były skutki, czyli temat, dla którego dzisiaj się spotykamy? Ustawa, którą proponowaliśmy zakładała, że dysponentami nowo powstałego instrumentu finansowego miało być trzech ministrów – minister obrony narodowej, minister spraw wewnętrznych i administracji oraz minister infrastruktury. W naszym planie inwestycyjnym złożonym do Komisji Europejskiej znalazły się projekty nie tylko z zakresu wsparcia sił zbrojnych. Tutaj autorami propozycji był Sztab Generalny. Pojawiły się także projekty związane z mobilnością wojskową. Tutaj ministrem właściwym jest właśnie minister infrastruktury. W projektach związanych ze wsparciem Policji, Straży Granicznej i Służby Ochrony Państwa ministrem właściwym jest szef MSWiA. Stąd dzisiaj obecność przedstawicieli MSWiA.

Jeżeli mielibyśmy sprowadzić do najprostszego wyjaśnienia efekt weta pana prezydenta, to jest nim to, że przy wydatkowaniu środków z mechanizmu SAFE musimy wspierać się i korzystać z instrumentu finansowego stworzonego przez naszych poprzedników, czyli z Funduszu Wsparcia Sił Zbrojnych. Dysponentami Funduszu Wsparcia Sił Zbrojnych... Jest tylko jeden dysponent Funduszu Wsparcia Sił Zbrojnych i jest nim minister obrony narodowej. *Ergo* w efekcie weta utrudniony dostęp do pieniędzy z mechanizmu SAFE mają minister infrastruktury oraz minister spraw wewnętrznych i administracji, co skutkuje trudnością w przeznaczeniu środków na Policję, Straż Graniczną, Służbę Ochrony Państwa oraz na projekty związane z mobilnością wojskową.

Dodatkowo w ustawie zawetowanej przez pana prezydenta znalazł się bardzo ważny zapis mówiący o tym, że żadne koszty związane z obsługą mechanizmu SAFE, a także spłata pieniędzy z mechanizmu SAFE, nie będą obciążały wprost części 29 budżetu państwa, czyli części, której dysponentem jest minister obrony narodowej. To jest fundamentalna zmiana, którą proponowaliśmy, bo taka zmiana czy takie zapisy nie znalazły się w Funduszu Wsparcia Sił Zbrojnych. Dzisiaj jest to też przedmiotem negatywnej oceny Najwyższej Izby Kontroli.

Jednym z głównych problemów Funduszu Wsparcia Sił Zbrojnych jest to, że tam spłaty musi dokonywać ze swojego budżetu minister obrony narodowej. Rada Ministrów niezwłocznie po decyzji pana prezydenta przyjęła uchwałę – uchwałę nr 96 w sprawie programu „Polska Zbrojna” – w której jasno określa, kto będzie podpisywał umowę z Komisją Europejską w ramach mechanizmu SAFE. Wskazano tam ministra obrony narodowej i ministra finansów. Dodatkowo określa, że fundusze z mechanizmu SAFE trafiają właśnie do Funduszu Wsparcia Sił Zbrojnych. Zawiera również zapis – na to zdecydowała się też Rada Ministrów – podtrzymujący ochronę budżetu Ministerstwa Obrony Narodowej. Czyli Rada Ministrów zastrzega w tej uchwale, że spłata mechanizmu SAFE nie będzie dokonywana z części 29 i nie będzie naruszała ustawowych 3% PKB na obronność. Dodatkowo w tej uchwale zobowiązaliśmy się do znalezienia sposobu na dalsze wsparcie Policji, Straży Granicznej, Służby Ochrony Państwa oraz projektów infrastruktury. Dzisiaj pracujemy nad tymi rozwiązaniami.

Chciałam państwu od razu wyjaśnić, że to nie zmienia naszej sytuacji w relacji z Komisją Europejską. To znaczy, plan inwestycyjny złożony w Brukseli ma dalej ten sam kształt, z którym zresztą Państwo się zapoznawali, bo plan jest w dyspozycji Komisji już od kilku miesięcy. Zatem dalej ta linia kredytowa, jaką jest mechanizm SAFE, wynosi 43,7 mld euro dla Polski. Oczywiście wyzwaniem dla nas jest to, jak po stronie polskiej zadysponować środkami, żeby Policja, Straż Graniczna, Służba Ochrony Państwa i projekty infrastrukturalne dalej utrzymały zapowiedziane wcześniej wsparcie. Bardzo dziękuję. Oczywiście, jestem otwarta na pytania.

Przewodniczący poseł Witold Zembaczyński (KO):

Uprzejmie dziękuję pani minister za tę wypowiedź.

Czy ktoś z pozostałych państwa gości życzy sobie w tej chwili zabrać głos w tym punkcie?

Zastępca dyrektora Departamentu Porządku Publicznego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji Renata Leoniak:

Renata Leoniak, zastępca dyrektora Departamentu Porządku Publicznego.

Oczywiście potwierdzamy to, co powiedziała pani minister. Jeżeli chodzi o skutki weta dla resortu spraw wewnętrznych i administracji i dla naszych służb, w marcu odbyło się

posiedzenie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych, na którym te skutki były bardzo szczegółowo omawiane. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Witold Zembaczyński (KO):

Bardzo dziękuję.

Jeżeli państwo pozwolą, otworzymy teraz dyskusję. Czy ktoś z państwa posłów chce zabrać głos bądź ma pytania na temat posiedzenia?

Bardzo proszę. Pani poseł Wojciechowska, a potem pan poseł Strach.

Posel Anna Wojciechowska (KO):

Bardzo dziękuję.

Panie przewodniczący, szanowni państwo, czy to znaczy, że jesteśmy... Ciągłe spotykam się z pytaniem, czy te środki będą przez ministerstwa... Czy umowy będą zawierane przez ministerstwa z Parlamentem Europejskim? Rozumiem, że chodzi o to, kto będzie teraz dysponował tymi środkami. To nie rząd, a ministerstwa. Nie? Czy tam są również zawarte środki na infrastrukturę, w tym również na infrastrukturę zdrowotną? Myślę o szpitalach wojskowych.

Przewodniczący poseł Witold Zembaczyński (KO):

Bardzo dziękuję, pani poseł.

Bardzo prosimy panią ministrowie o udzielenie odpowiedzi.

Pełnomocnik rządu Magdalena Sobkowiak-Czarnecka:

Szanowna pani poseł, drodzy państwo, nie. Nic nie zmienia się w tej relacji, że to polski rząd podpisuje umowę z Komisją Europejską, jeżeli chodzi o uruchomienie linii kredytowej, jaką jest mechanizm SAFE. Te pieniądze, wpływając do Polski według naszego zamierzenia, które było przedstawione w ustawie zaawansowanej przez pana prezydenta, miały wpłynąć do nowego instrumentu finansowego, który miał mieć trzech dysponentów – szefów MON i MSWiA oraz ministra infrastruktury.

Dzisiaj korzystamy z instrumentu już istniejącego, jakim jest Fundusz Wsparcia Sił Zbrojnych. Tam jedynym dysponentem jest minister obrony narodowej. Natomiast z innych źródeł będziemy chcieli przekazać środki do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz do Ministerstwa Infrastruktury, żeby utrzymać realizację zapowiedzianych wcześniej projektów. Jeżeli chodzi o infrastrukturę zdrowotną, samo rozporządzenie SAFE nie przewiduje wspierania infrastruktury zdrowotnej.

Przewodniczący poseł Witold Zembaczyński (KO):

Bardzo dziękuję za tę odpowiedź.

Bardzo proszę. Po kolei według zgłoszeń jest pan poseł Strach.

Posel Piotr Pawel Strach (Polska2050) – spoza składu podkomisji:

Dziękuję, panie przewodniczący.

Mam trzy pytania. Pierwsze dotyczy podatku, bo w infosferze publicznej były informacje, że przez zmiany dotyczące tego instrumentu, być może pieniądze, które będziemy wydawać, będą inaczej opodatkowane. To dotyczy VAT itd. Czy rzeczywiście jest zagrożenie, że będą straty na tych środkach związane z podatkiem?

Moje drugie pytanie dotyczy uszczegółowienia kwestii wydatkowej związanej z infrastrukturą drogowo-kolejową oraz wydatkami w ramach MSW. Jak państwo – tak szczegółowo – proponują stworzyć jakieś narzędzia? Wspomniano o tym, że wydatki zakwestionowała Najwyższa Izba Kontroli. Można powiedzieć, że przy dwóch ostatnich budżetach na posiedzeniach Komisji rozpatrywaliśmy to, że NIK zobowiązuje do spłaty tego funduszu, właśnie z budżetu Ministerstwa Obrony Narodowej. Okazuje się, że to są miliardy przeznaczane na pozycje spoza budżetu MON. Jak to pogodzić? Czy jest zagrożenie, że w przyszłym roku NIK znowu zrobi nam kontrolę i powie, że te środki zostały niewłaściwie wykonane? Czy mają państwo tutaj jakiś konkretny pomysł? Czy to będzie pytanie do pani czy to może do tych ministrów? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Witold Zembaczyński (KO):

Bardzo dziękuję.

Bardzo proszę o odpowiedź.

Pełnomocnik rządu Magdalena Sobkowiak-Czarnecka:

Bardzo dziękuję, panie pośle.

Pierwsza kwestia to kwestia podatku VAT. To rozstrzyga samo rozporządzenie SAFE. Sposób wykorzystania środków po stronie polskiej na to nie wpływa. O sprawie decyduje rozporządzenie. Rozporządzenie jasno określa, że wszystkie zakupy, które dokonywane są z pieniędzy z mechanizmu SAFE, są zwolnione z podatku VAT niezależnie od źródła finansowania. Czyli niezależnie od tego, z jakiego instrumentu po stronie polskiej wydajemy te pieniądze, i tak wszystkie zakupy są zwolnione z podatku VAT, więc tutaj sytuacja się nie zmienia.

Jeżeli chodzi o wydatki tych dwóch resortów, właśnie z tego powodu nie możemy użyć pieniędzy SAFE przez Fundusz Wsparcia Sił Zbrojnych i przekazać ich do tych dwóch resortów. Z tego powodu, o którym pan mówi. Fundusz Wsparcia Sił Zbrojnych ma tylko jednego dysponenta – ministra obrony narodowej. W związku z tym inną drogą będziemy wspierać te resorty, ale nie będą to już pewnie pieniądze pochodzące wprost z mechanizmu SAFE.

Przewodniczący poseł Witold Zembaczyński (KO):

Bardzo uprzejmie dziękuję.

W kolejności zgłoszeń jest pan poseł Weber. Bardzo proszę.

Poseł Rafał Weber (PiS):

Dziękuję bardzo.

Pani minister, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, ja też mam kilka pytań. Będę prosił panią minister o odpowiedź. Pierwsze pytanie jest związane z doniesieniami medialnymi z ostatnich dni, z których wynika, że spółka „Polska Amunicja” zrezygnowała z uczestnictwa w tym programie. Do nas, do Komisji Obrony Narodowej, żaden nowy materiał, jeżeli chodzi o plan, nie wpłynął. Pytanie: czy pani minister może potwierdzić lub zdementować tę informację?

Druga sprawa jest związana z inwestycjami realizowanymi przez inne resorty. Z racji tego, że plan i załącznik do tego planu są cały czas materiałem tajnym, nie możemy się odnosić do poszczególnych inwestycji. Natomiast, czy Ministerstwo Infrastruktury na te inwestycje, które zostały wskazane do realizacji z programu SAFE, nie ma zabezpieczonych środków finansowych w ramach swojego budżetu? Wydaje mi się, że środki finansowe na wskazane tam inwestycje Ministerstwo Infrastruktury ma zapewnione. Tylko po prostu chciało podmienić to finansowanie, czyli zastąpić finansowanie główne programem SAFE i zwolnić tamte środki finansowe, przeznaczając je na inne cele. Tutaj też proszę o informację.

Po trzecie, czy spółki, które są wskazane do realizacji kontraktów zawartych przy udziale programu SAFE, są o tym poinformowane? W ostatnich miesiącach wokół tych spółek odbyło się wiele dyskusji generowanych przez stronę rządową. Najlepszym przykładem jest Huta Stalowa Wola. Podobno ten zakład ma otrzymać 20 mld złotych w ramach realizacji tych kontraktów. Tylko to są doniesienia medialne. Czy spółka została oficjalnie poinformowana, że zostanie czy jest w ten program wprzężona? Jeżeli tak, to kiedy? Czy jest przygotowana do realizacji tych kontraktów? Po odpowiedzi na te pytania przez panią minister będę prosił jeszcze o głos w drugiej turze. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Witold Zembaczyński (KO):

Bardzo dziękuję, pani pośle.

Bardzo proszę panią ministrę o udzielenie odpowiedzi.

Pełnomocnik rządu Magdalena Sobkowiak-Czarnecka:

Bardzo dziękuję.

Pierwsze pytanie dotyczy konkretnego podmiotu. To są informacje klauzulowane. W takim formacie posiedzenia Komisji nie mogę się do nich odnosić. Jeżeli chodzi o Ministerstwo Infrastruktury, z mojej wiedzy – podkreślam to, że z mojej wiedzy, ale prosiłabym też o skierowanie tego pytania do Ministerstwa Infrastruktury – wynika, że zarówno projekty MI, jak i MSWiA nie miały finansowania tych projektów z innych źródeł. Były to projekty nowe, stworzone w związku z mechanizmem SAFE.

Natomiast jeżeli chodzi o spółki, chciałabym grzecznie i z szacunkiem lekko skorygować wypowiedź pana posła. Nikt żadnych spółek nie wskazuje i nie wybiera. Mechanizm SAFE jest tylko dodatkowym źródłem finansowania. Dalej system działa tak samo, jak działał.

To znaczy Sztab Generalny wskazuje potrzeby, a Agencja Uzbrojenia wybiera wykonawców. Czyli organem, który jest w kontakcie z wykonawcami, jest Agencja Uzbrojenia. Oczywiście w moim zespole zasiadają też przedstawiciele Agencji Uzbrojenia i na bieżąco informują o postępach prac. Wykonawcy są informowani w trakcie negocjacji, że dany kontrakt będzie realizowany w ramach mechanizmu SAFE, bo ma to wpływ chociażby na podatek VAT.

Przewodniczący poseł Witold Zembaczyński (KO):

Bardzo uprzejmie dziękuję.

Teraz bardzo proszę panią poseł Nowogórską o zadanie pytania. Dziękuję.

Poseł Urszula Nowogórska (PSL-TD) – spoza składu podkomisji:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Pani minister, nie wiem, czy to jest pytanie do pani, czy do przedstawicieli Ministerstwa Administracji i Spraw Wewnętrznych. Poprosiłabym, aby państwo przypomnieli, jakie kwoty w ramach pierwotnego mechanizmu SAFE były przewidziane na finansowanie służb podległych Ministerstwu Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz dla Ministerstwa Infrastruktury. Jeżeli byłoby państwo w stanie te kwoty przypomnieć, będę wdzięczna. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Witold Zembaczyński (KO):

Dziękuję uprzejmie.

Kto z państwa udzieli odpowiedzi? Bardzo proszę.

Pełnomocnik rządu Magdalena Sobkowiak-Czarnecka:

Odpowiem za dwa resorty.

Przewodniczący poseł Witold Zembaczyński (KO):

Bardzo proszę, pani minister. A potem bardzo proszę panią zastępcę dyrektora.

Pełnomocnik rządu Magdalena Sobkowiak-Czarnecka:

A potem pani dyrektor. To jest około 7 mld złotych. To jest MSWiA. A 9 mld to jest Ministerstwo Infrastruktury, ale pewnie z podziałem na służby, pani dyrektor.

Zastępca dyrektora departamentu MSWiA Renata Leoniak:

W uzupełnieniu wypowiedzi pani minister, dla Policji to było około 3,2 mld złotych. Jeżeli chodzi o Straż Graniczną – przepraszam – 3,2 mld złotych. Policja w sumie podobnie, bo 3,3 mld złotych. A Służba Ochrony Państwa ok. 640 mln złotych. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Witold Zembaczyński (KO):

Bardzo uprzejmie dziękuję.

Czy pan poseł Weber jeszcze z kolejnym pytaniem?

Poseł Rafał Weber (PiS):

Tak jest. Z kolejnym pytaniem. Zacznę od trzeciego wątku, czyli od spółek, które mają realizować te zadania. Ta informacja wyszła od strony rządowej. To strona rządowa, a dokładnie pan premier zaczął wskazywać konkretne podmioty realizacyjne. Proszę zauważyć, że to nie wyszło od strony posłów, nawet opozycji. Jesteśmy powściągliwi w tym temacie. Wiemy, że to jest materiał klauzulowany. Nie komentowaliśmy tego nawet w swoich regionach. Ale skoro pan premier oraz minister obrony narodowej już kilkakrotnie wskazywali konkretne podmioty i konkretne kwoty, to dlaczego tej dyskusji nie kontynuować?

Moje pytanie nie miało charakteru politycznego. Moje pytanie wynikało z realnej troski o to, czy te kontrakty są możliwe do zrealizowania w tak krótkim czasie. Słyszę, że Huta Stalowa Wola ma otrzymać kontrakty o wartości 20 miliardów złotych. Wchodzę na stronę Huty Stalowa Wola, a tam jest rekrutacja tylko na cztery stanowiska. Tylko na cztery miejsca pracy. To kim Huta Stalowa Wola chce te kontrakty wykonać? To jest naprawdę potężne zaangażowanie. To jest potężna logistyka. To jest rozbudowa zakładu o przestrzenie produkcyjne, ale też zatrudnienie i przyuczenie ludzi, którzy później te kontrakty będą musieli realizować.

To nie jest moja obserwacja z wczoraj czy sprzed tygodnia, tylko to jest moja obserwacja z ostatnich miesięcy, od kiedy jest mowa o tym instrumencie, czyli de facto od jesieni poprzedniego roku. Nie widzę, żeby był większy ruch po stronie tego podmiotu, ale również innych podmiotów, jeżeli chodzi o zatrudnienie i przygotowanie kadry do realizacji tych kontraktów. Stąd nasza wątpliwość, czy one docelowo będą właśnie tam realizowane. Czy nie będzie tak,

że one będą zlecane jeszcze gdzieś mniejszym spółeczkom i ta praca będzie rozprawdzana? To tak nie powinno wyglądać. Skoro tytułuje się konkretny zakład zbrojeniowy, to ten zakład zbrojeniowy powinien być wiodący i w zasadzie jedyny przy realizacji danego kontraktu. Ale żeby to zrobić, musi być do tego przygotowany logistycznie, operacyjnie i kadrowo, a właśnie w ostatnich miesiącach z taką sytuacją nie mamy do czynienia. To jest temat związany z Huta Stalowa Wola. Jeżeli Huta Stalowa Wola ma realizować jakieś dodatkowe i to bardzo duże kontrakty w najbliższych trzech latach – w trzech–czterech latach, do końca 2030 r. – to już musi się do tego przygotowywać. W zasadzie musiała się do tego przygotować już w ostatnich miesiącach, a tego nie robiła. Przynajmniej nie ma żadnych oficjalnych informacji, że tak się działo.

Szkoda, że nie możemy porozmawiać o „Polskiej Amunicji”. O tym, czy oni faktycznie zrezygnowali, czy nie zrezygnowali, bo to też jest wątek bardzo wrażliwy. Jeżeli zrezygnowali, co będzie dalej z tym zamówieniem, które tam zostało wskazane? Rozumiem, że jako Komisja Obrony Narodowej czekamy na nowy plan, pani minister.

Przewodniczący poseł Witold Zembaczyński (KO):

Bardzo dziękuję panu posłowi za to pytanie.

Bardzo proszę panią ministrowie o udzielenie odpowiedzi.

Pełnomocnik rządu Magdalena Sobkowiak-Czarnecka:

Bardzo dziękuję.

Przede wszystkim dziękuję za tak szczegółowe pytania. Myślę, że one wielu osobom wyjaśniają, jak działa mechanizm SAFE. Dziękuję, że pan przyznał to, co podkreślamy od miesięcy. To jest kwota, którą Polska wynegocjowała w ramach mechanizmu SAFE, i to, że decyzja była taka, że większość tych środków zostanie w polskim przemyśle zbrojeniowym, gdzie faktycznie będzie tworzyła nowe miejsca pracy i rozwijała zakłady pracy. Dziękuję, że pan to przyznał.

Natomiast jeżeli chodzi o to, czy firmy na czas wykonają zamówienia, to jest to pytanie, które już wielokrotnie zostało zadane przez Agencję Uzbrojenia. Dlatego, że Agencja Uzbrojenia negocjując kontrakty prosi wykonawców o oświadczenie, czy są w stanie wykonać dane zamówienie. Co więcej – pewnie pan poseł o tym świetnie wie – w rozporządzeniu SAFE mamy datę graniczną. To znaczy, że wykorzystanie środków z mechanizmu SAFE i dostarczenie wykonanych, zamówionych produktów zbrojeniowych musi się odbyć do końca 2030 r.

W związku z tym Agencja Uzbrojenia też jasno określa to w całym procesie zamówienia, w całym procesie wykonywania. Pozwoli pan, że nie będę się odnosiła do tego, czy Huta Stalowa Wola ogłasza nabór na miejsca pracy czy nie, bo to nie jest moja odpowiedzialność. Ja odpowiadałam najpierw za to, żeby pieniądze wynegocjowane z mechanizmu SAFE były jak największe. I to się udało. A teraz odpowiadam za to, żeby były w porę i dobrze wydane. Natomiast jeżeli chodzi o temat dotyczący amunicji, do którego pan powrócił, jeszcze raz wróć do tego z przyjemnością, tylko nie w formule otwartej.

Przewodniczący poseł Witold Zembaczyński (KO):

Bardzo dziękuję za tę odpowiedź.

Witam serdecznie przewodniczącego Komisji, pana posła Andrzeja Grzyba. Zapewne będzie chciał zabrać głos, ale pozwolę sobie być pierwszym i też zadać pytanie. Rzeczywiście samo weto wywołało wiele różnych reakcji, w tym bardzo negatywnych. Pojawił się pewien niepokój. Ale już na tym etapie możemy być przekonani, że ten wehikuł do konsumpcji mechanizmu SAFE, jakim była ustawa, nie neutralizuje potencjału pożyczki i całego łańcucha jej realizacji poprzez Sztab Generalny, Agencję Uzbrojenia i spółki.

Chciałbym sobie pozwolić na dopytanie na poziomie ogółu, z uwagi na jawność tego posiedzenia, czy samo weto w jakikolwiek sposób utrudnia pracę nad mechanizmem SAFE w zakresie terminowości? W zakresie harmonogramu konsumpcji tych środków za pomocą Funduszu Wsparcia Sił Zbrojnych. Jeżeli państwo pozwolą, nie będę tego pytania rozszerzał na MSWiA i resort infrastruktury, tylko skupię się bezpośrednio na MON. Chcę panią ministrowie uprzejmie prosić o informację, jak sam fakt weta wpływa na timing realizacji, bo czas jest dla nas bardzo ważnym wektorem. Czy samo weto ma wpływ na organizację i realizację tego harmonogramu pracy, który państwo przyjęli? Bardzo dziękuję.

Pełnomocnik rządu Magdalena Sobkowiak-Czarnecka:

Panie pośle, bardzo dziękuję za to pytanie. Myślę, że akurat przy otwartej formule posiedzenie podkomisji jest dobrym miejscem, na którym można powiedzieć o reakcjach międzynarodowych na weto. Faktycznie stało się tak, że tuż po wecie pana prezydenta dość szybko pojawiłam się w Brukseli, żeby odpowiedzieć na pytanie, co się stało w Polsce. Dlatego, że mechanizm SAFE był pomysłem polskiego rządu. To my podczas polskiej prezydentury ten mechanizm zaproponowaliśmy. Później w długich i sprawnych negocjacjach ze strony naszego zespołu wynegocjowaliśmy największą część ze 150 mld euro, bo prawie jedna trzecia tego mechanizmu trafi do Polski. A potem w Brukseli pojawia się sygnał... Rozumiem też, że wiadomo, że z zewnątrz nie wszystko widać. Do Brukseli dociera sygnał, że pojawiło się jakieś weto w sprawie mechanizmu SAFE. Faktycznie zostałam przez Komisję poinformowana, że w Brukseli rozdzwoniły się telefony z innych państw członkowskich. Pytano, czy to znaczy, że Polska nie bierze swojej puli pieniędzy i te pieniądze pojawiają się z powrotem na stole.

Odwiedzamy dzisiaj większość europejskich stolic, w których pracujemy nad tzw. wspólnymi zamówieniami, do których też obliguje nas rozporządzenie. To jest też okazja do reklamy naszego przemysłu zbrojeniowego. Właściwie na każdym spotkaniu dostaję pytanie, jak to zrobiliśmy, że udało się nam pozyskać największą część tego mechanizmu. Na pewno wpływ na te rozmowy i na harmonogram był, bo chociażby musimy zmienić ścieżkę wpływu pieniędzy do Polski.

O problemie MSWiA już wiele razy mówiliśmy, ale myślę, że warto jeszcze podkreślić dwie rzeczy. Po pierwsze, może w skali całego projektu i wydatków wojskowych, gdzie ok. 40 mld euro to były środki bezpośrednio przeznaczone na zakupy dla MON, ta część 2 mld euro dla MSWiA wydaje się niewielka. Ale kiedy te miliardy, o których mówiła pani dyrektor Leoniak, przełożymy na coroczne budżety Policji czy Straży Granicznej, to są środki gigantyczne. Takiego wsparcia te formacje nie miały. Szkoda, że pan prezydent takiemu wsparciu się sprzeciwił. Dzisiaj z dużym zadziwieniem obserwuję wypowiedzi medialne chociażby w kontekście fabryki „Łucznik” w Radomiu, która właśnie dostaje zamówienie z mechanizmu SAFE. Finansowane z mechanizmu SAFE. W obronie tego zakładu występują osoby, które w tej Izbie głosowały przeciwko mechanizmowi SAFE.

Przewodniczący poseł Witold Zembaczyński (KO):

Bardzo dziękuję, pani minister.

To rzeczywiście jest fenomen, że jako wnioskodawcy, twórcy tego mechanizmu i najwięksi udziałowcy tej puli wewnętrznie decyzją pana prezydenta podważaliśmy ten proces decyzyjny. Wielkie słowa uznania, że wbrew temu wetu jesteśmy zdolni do absorpcji tych środków i ich konsumpcji.

Bardzo proszę. Przekazuję teraz głos panu przewodniczącemu Andrzejowi Grzybowi.

Poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Dzień dobry państwu.

Myślę, że wiele już powiedzieliśmy w sprawie SAFE. Właściwie wydawałoby się, że wszystko już wiemy. Ale tak naprawdę trzeba przyznać, że przykład, o którym mówiła pani minister, zainteresowania państw członkowskich po wecie pana prezydenta tym, czy te pieniądze wracają na stół i są do podziału, pokazuje, że w wielu państwach, które do tego momentu nie były zainteresowane programem SAFE, to zainteresowanie wróciło. Według wypowiedzi m.in. komisarza Kubiliusa niewykluczone jest powstanie SAFE 2 ze względu na to, że poza 17 państwami członkowskimi, które były tym zainteresowane, są kolejne, które są zdecydowane wejść do tego systemu czy do takiego sposobu finansowania wydatków obronnych i rozwoju ich przemysłu.

Wydaje mi się, że istotną rzeczą jest też to, że cały kontekst geopolityczny pokazuje, że odpowiedzialność europejska za modernizację i wydatki, które są określone na 5% PKB, nie będzie redukowana, a wręcz wzmacniana. Że państwa członkowskie NATO będą jednocześnie państwami członkowskimi Unii Europejskiej będą musiały dokonać większego wysiłku modernizacyjnego i większej odpowiedzialności, niż to wynikało w okresie przed tymi turbulencjami, chociażby związanymi z tym, co się wydarzyło w relacjach izraelsko-amerykańsko-irańskich. Myślę, że znakomitym przykładem były – o czym możemy powiedzieć w części otwartej – chociażby transfery uzbrojenia z Korei do regionu, w którym

toczyły się konfrontacje militarne z udziałem zarówno Izraela, jak również Stanów Zjednoczonych przeciw Iranowi.

Sądzę, że to jest bardzo symptomatyczne, że na bieżąco musimy analizować to, co się dzieje w zakresie bardzo dynamicznych zmian geopolitycznych, a z drugiej strony obserwować, jakie to ma reperkusje, również dla rozwoju polskiej modernizacji i polskiego przemysłu. Pani minister wspomniała tutaj o sprawie „Łucznika”. Nie dalej, jak wczoraj otrzymałem list od związków zawodowych z tej firmy, które apelują o bardzo pilne spotkanie w związku z tym, że jest redukcja zamówień na ich wyroby. Mówią, że to jest odpowiedzialność m.in. parlamentu za to, żeby te zamówienia były na poziomie z poprzednich lat. Wiemy, że część tego uzbrojenia miała być lokowana m.in. w formacjach podległych ministrowi spraw wewnętrznych i administracji. W chwili obecnej nie ma pewności finansowania i wiemy, że nie będzie możliwe zrealizowanie tych zakupów.

Mam nadzieję, że nie mylę się w tej analizie, ponieważ żadnych dokumentów poza tym wystąpieniem związków zawodowych nie mam. Ale wiem, że niewątpliwie osobiste wyposażenie funkcjonariuszy, również Straży Granicznej, jak i uzbrojenie, miały być istotnym elementem tego procesu. Ponieważ państwo potwierdzają, więc to znaczy, że się nie mylę. To pokazuje, jak symptomatyczne są od razu reakcje społeczne na to, co było niejako utrwalone w świadomości, że poziom zamówień w polskim przemyśle zbrojeniowym będzie zdecydowanie wyższy.

Z drugiej strony koncentrujemy się na zamówieniach w polskim przemyśle. W aktualnie funkcjonującym przemyśle. Ale fakt, że tak wysoko wzrosły polskie wydatki na modernizację polskiej armii, a w konsekwencji na zamówienia, spowodował duże zainteresowanie firm technologicznych lokowaniem produkcji w Polsce, również z obietnicą transferu technologii, i to w różnych obszarach. W każdej z domen *de facto* są tego typu oferty. One są również adresowane do tych firm, które przeżywają od pewnego czasu kłopoty o charakterze finansowo-ekonomicznym, które mają też swoje historyczne zaszłości. Na przykład firmy, które produkowały na rzecz przemysłu stoczniowego, który upadł, w chwili obecnej borykają się z takimi problemami. A jednocześnie są to firmy o znakomitych zdolnościach, jeżeli chodzi o produkcję na rzecz przemysłu zbrojeniowego.

Myślę, że musimy powiedzieć, że wpływ tego procesu jest wieloaspektowy. To, że za czasów polskiej prezydencji udało nam się w bardzo krótkim czasie, oczywiście z pewnymi kosztami – tak to nazwę – jeżeli chodzi o funkcjonowanie Parlamentu Europejskiego, bo Parlament Europejski w tej procedurze został wyłączony z procesu decyzyjnego, ale w ciągu pół roku... Nie znam takiej legislacji, która przy tak dużym wolumenie środków została w ciągu pół roku przyjęta na poziomie europejskim.

Sądzę, że nie umiemy pokazać – mówię o wszystkich instytucjach publicznych w Polsce – że to jest najbardziej wymierny efekt drugiej polskiej prezydencji w Unii Europejskiej, stworzenie całego mechanizmu. Oczywiście on był pokłosiem przyjęcia białej księgi w zakresie bezpieczeństwa i obrony. Ale od razu z mechanizmem finansowym.

W czasie pierwszej prezydencji takim pokłosiem polskiej prezydencji było powołanie Europejskiego Funduszu na Rzecz Demokracji – European Endowment for Democracy – który funkcjonuje w chwili obecnej badając ze wsparciem 30 różnych państw, które są donatorami tego funduszu. To też była polska inicjatywa. Ona pojawiła się w styczniu w 2011 r. A właściwie dwa lata później już funkcjonowała fundacja, która została utworzona jako fundacja belgijska, ale z polskiej inicjatywy i również z polskim dyrektorem zarządzającym, który do tej pory zarządza akurat tą fundacją. Z olbrzymim wkładem zarówno w krajach bezpośrednio europejskich, jak i również w tzw. Wider Europe. W moim przekonaniu pokazywanie efektów polskiej prezydencji...

Być może w wypadku European Endowment for Democracy nie ma on wymiernego wkładu w rozwój gospodarczy. Ale ma wpływ na polski koncept co do tego, jak wpływać na nasze bliższe i dalsze sąsiedztwo, i na rozwój procesów demokratycznych, które się tam dzieją. Nie wyobrażam sobie, żeby akurat to, co się wydarzyło w ubiegłym roku w wyborach w Mołdawii, było możliwe bez wsparcia tego funduszu. Nie mówię, że w roku wyborczym. To był długi proces budowania społeczeństwa obywatelskiego na przykład w Mołdawii, która konsekwentnie była wspierana przez te procesy. Czasami to bardzo drobne granty. To też jest efekt polskiej prezydencji. Tej pierwszej, z 2011 r.

Tak że chciałbym oficjalnie w ramach podkomisji podziękować zarówno pani minister, jak i wszystkim państwu z pozostałych resortów, którzy włączyli się w proces budowania polskiego SAFE, za determinację i za wkład. Myślę, że jeżeli nawet trzeba było zmienić koncepcję i nie ma ustawy wdrażającej, to sobie z tym poradzimy. A teraz chciałbym życzyć, żeby do końca maja można było złożyć wszystkie promesy związane z budową portfela zamówień, a potem czekać na efekty.

Przewodniczący poseł Witold Zembaczyński (KO):

Bardzo dziękuję panu przewodniczącemu. Rozumiem, że to była forma wypowiedzi.

Chciałem pozwolić sobie dołączyć wyrazy uznania i gratulacje dla całego zespołu pani ministry i dla państwa pracy w szczególnie trudnych warunkach. Politycy z różnych stron wysyłali przeciwstawne sygnały. Oczywiście dla nas, dla koalicji rządzącej, najważniejsza jest skuteczność w polityce, a państwo tę skuteczność reprezentują. Są państwo twarzami obronności i polskiego bezpieczeństwa. Wielkie wyrazy uznania.

Raz jeszcze zapytam. Czy jeszcze ktoś z państwa posłów chciałby zabrać głos? Jeżeli nie, to bardzo dziękuję za przybycie na posiedzenie podkomisji. Oczekujemy dalszych transzy do Funduszu Wsparcia Sił Zbrojnych i realizacji kontraktów. Zawsze mogą państwo liczyć na nasze wsparcie w realizacji tego potrzebnego dla Polski projektu. Jeszcze raz dziękujemy za wszystko, co państwo zrobili. Wyrazy uznania.

O kolejnych posiedzeniach będą państwo informowani przez sekretariat.

Bardzo dziękuję za dzisiejsze posiedzenie. Dziękuję państwu ministrom, państwu dyrektorom, panu pułkownikowi, przybyłym posłom oraz panu przewodniczącemu.

Zamykam posiedzenie i życzę dobrego dnia. Dziękuję.